

Dalsze interesujące odczyty dla inteligencji

Staraniem Klubu Demokratycznej Profesury, odbędzie się 26 bm. o godz. 18 w auli Akademii Lekarskiej (główny budynek administracyjny), interesujący odczyt rektora WSP prof. dr Dobrowolskiego na temat „Przyczyn do dyskusji o metodach wychowania”. Odczyt ten zainteresuje niewątpliwie świat nauki, wychowawców i nauczycieli.

W tym samym dniu odbędzie się o godz. 18 interesujący odczyt w Sopocie. Prof. WSHM H. Michniewicz, w sali Miejskiej Rady Narodowej wygłosi prelekcję pt. „Swoboda badań naukowych”.

Spółeczeństwo Gdyni będzie miało możliwość wysłuchania ciekawego odczytu, na temat wolności sumienia, który czytał się dużym zainteresowaniem słuchaczy w Gdańsku i na prowincji. Z inicjatywy gdynskiego koła Zrzeszenia Prawników Demokratów odczyt ten zostanie powtórzony przez adwokata Z. Machetę w sobotę 27 bm., o godzinie 16, w Teatrze „Wybrzeże”.

Wstęp na powyższe odczyty jest bezpłatny. (or)

Tworzenie grup związkowych — bieżące zadanie ruchu zawodowego

Plenarne obrady Centralnej Rady Zw. Zawodowych postawiły wśród najpilniejszych zadań organizacyjnych utworzenie grup związkowych we wszystkich zakładach pracy.

Potrzeba tej nowej formy organizacyjnej, jako drogi do uaktywnienia szerokiej masy członkowskiej, nurtuje już dawno nasz ruch zawodowy. Do głównych jego bolączek należała słaba łączność między Radami Zakładowymi, a załogą zakładów. Istnieje luka organizacyjna; brak jest ogniw, łączących Radę Zakładową z załogą.

Wypełnienie tej luki, ujęcie w ramy organizacyjne całej masy członkowskiej jest zadaniem grup związkowych, które objąć winny nie tylko zakłady przemysłowe, lecz wszelkie placówki pracy, jak np. szkoły (grupy nauczycielskie), ośrodki zdrowia, (grupy lekarskie, pielęgniarskie) blura i inne. Charakter i treść ich pracy winny być dostosowane do specyficznych zadań i potrzeb poszczególnych resortów.

Grupy liczyć mają od 10 do 30

osób, dzieląc się wg. miejsca pracy, np. na grupy oddziałowe, warsztatowe, w górnictwie ścianowe itp. Treść ich pracy stanowić ma podnoszenie i usprawnienie poziomu produkcyjnego grupy, mobilizacja jej członków do lepszego wykonania planu, opieka nad współzawodnictwem, akcja socjalna i troska o inne żywotne sprawy zakładu. W tym też celu mają zaufania, kierując grupą, winien urządzić częste, krótkie, pogadanki na tematy związane z życiem i pracą zakładu i zajmować się kolportażem prasy oraz omawiać aktualne zagadnienia polityczne.

Mimo, iż Kongres Związków Zawodowych uchwalił powszechne organizowanie tych grup, większość związków nie doceniła ich znaczenia i nie zajęła się masowym ich tworzeniem. Zrozumienie dla tej sprawy wykazał natomiast Związek Górników, który zorganizował już wiele tysięcy grup, oraz Związek Hutników, który utworzył już przeszło połowę wyznaczonych ich liczby, tj. ponad 2 i pół tys.

Formalne jednak ich powstanie jest dopiero czynnością wstępna; obowiązkiem Rad Zakładowych i organizacji podstawowych jest czuwanie nad tym, aby grupy istniały nie tylko formalnie, lecz prowadziły konkretną, realną pracę. Zagadnieniem szczególnej wagi są wybory mężów zaufania, którymi winni być robotnicy, najbardziej świadomi, uczelwi i dyscyplinowani, zarówno partyjni, jak i bezpartyjni.

Abby grupy związkowe stały się rzeczywiście podstawowym ogniwem życia związkowego, aby wniosły w nie przemianę, jak zapowiedział Kongres Zw. Zawodowych, działalność ich musi być zorganizowana na zasadach po-

działu pracy — tak, aby członkowie jej mieli powierzone sobie czuwanie nad konkretnymi sprawami, wyznaczonymi im przez grupę — w zależności od ich kwalifikacji zawodowych i zainteresowań. Tak np. jeden człowiek opiekuje się współzawodnictwem w danej grupie i odpowiada przed nią za jego rozwój; inny zajmuje się jakością produkcji, jeszcze inny — sprawami socjalnymi itp. Grupa powinna omawiać wyniki swej pracy na zebraniach i wymienić swe doświadczenia z innymi, pokrewnymi grupami.

Mając do obsłużenia konkretne, wąskie odcinki i wyznaczone zadania drogą wewnętrznego podziału pracy, grupy związkowe mają możliwość lepszego ich doglądu i kontroli, niż Rada Zakładowa, obejmująca cały zakład, a także mająca znacznie szerszy zakres pracy.

Równocześnie też praca grup związkowych, biorących pod „obstrzał” krytyki zarówno Rady Zakładowe, jak i Komitety Współzawodnictwa, Komisje Wyna-

łości i inne organa społeczne — wpłynęły pobudzająco na ich pracę.

Szczególnie ważne zadania i duże pole działania przypada grupom związkowym na odcinku walki ze szkodnictwem i poprawy dyscypliny pracy. Są to bowiem rzeczy znacznie bardziej „uchwytnie” w małej grupie, niż w ogólnych ramach zakładu. St. G.

Pierwsza na Wybrzeżu próba ustanowienia rekordu prac ciesielskich

Robotnicy zatrudnieni przy budowie gmachu Centrali Węglowej w Gdańsku podejmują częste próby bicia rekordów pracy. Niedawno zespół betoniarzy wykonał w ciągu 8 godzin pracy ponad 1000% normy.

Obecnie chęć ustalenia rekordu zgłosił zespół ciesielski. W dniu 26 bm. do próby staną cieśle, którzy montować będą szalownice stropu żelbetowo-skrzynkowe. (o)

Bogaty program obchodu rocznic 3-ch wieszczów

W urzędzie wojewódzkim odbyło się wczoraj zebranie komitetu obchodu rocznic Mickiewicza, Słowackiego i Puśkina. Jak ze złożonego na zebraniu sprawozdania wynika od czerwca do chwili obecnej odbyła się w różnych miejscowościach woj. gdańskiego poważna ilość imprez. M. in. urządzono 2 wieczory, poświęcone Mickiewiczowi i Puśkinowi w Gdańsku i Sopocie. Wyższa Szkoła Pedagogiczna dała 5 imprez. Wieczór poświęcony 3 wieszczom zorganizowała także młodzież szkolna w Gdyni. Podobny wieczór odbył się również w Inicjatywy TPRP. Na prowincji zorganizowano 6 imprez, poświęconych tym rocznicom. Zorganizowany przez Komitet zespół recytatorsko-inscenizacyjny występował w 15 ośrodkach wczasowych z montażem fragmentów z dzieł

tych pisarzy. Dalszy program występów zespołu obejmie Sopot (Klub TPRP), Akademię Lekarską, Tolkmicki, Ebląg i Hel (Liga Ko biet).

Plany Komitetu na najbliższą przyszłość przewidują otwarcie w przyszłym miesiącu wystawy pamiętek w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku oraz konkurs recytacji utworów Mickiewicza. Spodziewany jest również przyjazd z Warszawy wystawy objazdowej.

Teatry

Gdynia — „Lekomyślna siostra” W. Perzyskiego, gościnne występy Teatru „Rozmaitości” z Warszawy. Teatr Wielki w Gdańsku — Premiera opery „Halka”. Początek o godz. 19-tej.

Teatr Kameralny w Sopocie — nieczynny.

Teatr Miejski we Wrzeszczu — „Kraina Uśmiechu” — Lehara w inscenizacji Teatru Muzycznego Zw. Zaw. Muzyków.

Kina

Wrzeszcz — Capitol — „Młoda Gwardia” — cz. II. Dozw. od lat 12. Początek seansów: godz. 17, 19 i 21.

Wrzeszcz — Bajka — „Tchórz”, dozw. od lat 14. Początek seansów: 17, 19 i 21.

Oliwa — Polonia — „Młodzi idą”, film kolorowy, dozw. od lat 10. Godziny seansów: 17, 19 i 21, w niedzielę — godz. 15, 17, 19 i 21.

Sopot — Polonia — „Złoty Kluczyk”, od lat 7. Początek seansów, godz. 17, 19 i 21. W niedzielę i święta od godz. 15.

Sopot — Baltyk — „Wielka Nagroda”, dozw. od lat 14. Początek seansów o godz. 17, 19 i 21.

Gdynia — Warszawa — „Harry Smith odkrywa Amerykę”, dozw. od lat 12. Początek seansów: godz. 17, 19 i 21. W niedzielę od 15, 17, 19 i 21.

Gdynia — Goplana — „Krajownik Wareg”, Początek seansów: 17, 19 i 21. W niedzielę i święta 15, 17, 19 i 21. Dozwolony od lat 14.

Gdynia — Atlantyk — „Rudzielec”, dozwolony od lat 18. Godziny seansów: 17, 19, 21, w niedzielę — 15, 17, 19 i 21.

Gdynia — Fala — „Skarb”, dozw. od lat 10. Początek seansów o godz. 18.30 i 21, w niedzielę od godz. 16.

Gdynia — Promień — „Zapomniana wioska”, dozw. od lat 14. Początek seansów: 18.30 i 21.00.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na czwartek, dnia 25 sierpnia br.

5.10 — Początek audycji. 5.15 — Streszczenie wiad. porannych. 5.20 — Koncert dla świata pracy. 6.00 — Dziennik poranny. 6.15 — Muzyka. 6.30 — Gimnastyka. 6.40 — Muzyka. 6.55 — Program dnia. 7.00 — Wład. dziennika porannego. 7.15 — Muzyka. 8.00 — Streszczenie wiad. dziennika porannego. 8.05 — Aud. dla kobiet. 8.15 — Muzyka. 8.30 — „Daleko od Moskwy”. 8.55 — Odczytanie programu lokalnego. 9.55 — Przerwa. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Wład. południowe. 12.20 — Audycja dla wsi. 12.50 — „Na swojej nute”. 13.20 — Skrzynka PKC. 13.30 Muzyka. 13.35 — Muzyka obładowa. 14.00 — Kronika rumuńska. 14.15 — Koncert solistów. 14.50 — Wiadomości miejscowe. 15.05 — Utwory Strawińskiego. 15.25 — Informacje. 15.30 — „Śpiewajmy piosenki”, aud. dla dzieci. 15.50 — Skrzynka ogólna. 16.00 — Muzyka. 16.20 — Aud. słowno — muz. 16.15 — Dźwięki. 16.30 — Aud. słowno — literacka. 16.45 — Przerwa tygodnia. 16.50 — Wład. 17.00 — I dziennik popołudniowy. 17.15 — „Białe krutki”, aud. słowno — muzyczna. 17.45 — Poradnik językowy. 18.00 — „Dla każdego coś miłego”. 19.00 — II dziennik popołudniowy. 19.45 — Koncert symfoniczny. 20.00 — Wszelchnia radiowa. 20.20 — Koncert rozrywkowy. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.30 — Muzyka. 21.40 — Recital fortepianowy Jakuba Zaka. 22.00 — „Serwika miłość” — sketch. 22.45 — Codzienny przegląd wydarzeń. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 Reportaż z międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski z Gdańska. 23.30 — Koncert symfoniczny. 23.50 — Program na dzień następnny. 24.00 — Hymn i koniec audycji.

PROGRAM POLSKICH AUDYCJI W RADIO MOSKIEWSKIM

Radio Moskwa nadaje codziennie trzy audycje w języku polskim: 1) Godz. 16.30—17.15 letniego czasu polskiego na falach 25,23 m. 25,47 m i 30,67 m. — dziennik informacyjny; przegląd prasy; lekcja jęz. rosyjskiego; chwila muzyki — utwory kompozytorów radzieckich i rosyjskich oraz klasyków zach.-europejskich. 2) Godz. 20.30—21.50 na falach 377,4 m. i 1115 m. — dziennik informacyjny; szkic, pogadanka, komentarz z życia ZSRR; artykuł lub komentarz na tematy międzynarodowe, chwila muzyki. 3) Godz. 22—22.30 na falach 214 m. i 1115 m. — dziennik informacyjny; szkic, felieton, pogadanka naukowa, literacka, muzyczna lub inne tematy kulturalne; komentarz dnia: chwila muzyki.

Bezpieczeństwo pożarowe na m/s „Batory”



M/s „Batory” jest słusznie nazywany pływającym miastem. Statek przewozi ok. 900 pasażerów i 350 ludzi załogi. O bezpieczeństwo przeciwpożarowe statku dba oddział straży pożarnej. Na zdjęciu strażak z m/s „Batory” podczas ćwiczeń na pokładzie statku.

Przedszkola TPD

w dzielnicach robotniczych Gdańska

W bieżącym roku szkolnym TPD będzie prowadziło w dzielnicach Gdańska, zamieszkałych przez ludność robotniczą, 3 przedszkola.

Przedszkole w Nowym Porcie, znajdujące się przy ul. Na Zaspie Nr 10, zostało odremontowane i poszerzone. Obecnie znajduje w nim opiekę 120 dzieci.

Przy ul. Nowiny 7 w Oruni zostanie w roku bież. otwarte nowe przedszkole i dziesięć, w których znajdą fachową opiekę ok. 90 dzieci.

Lokal przedszkola przy Rudnickiej w Dolnym Gdańsku został

30 milionów zł na odbudowę mieszkań dla robotników rolnych

Oprócz przyznanej już dla Wybrzeża dotacji 250 mil. zł. z kredytów Rady Państwa na poprawę warunków bytu komunalnego ludzi pracy w tych dniach Państwowe Gospodarstwo Rolne otrzymało z tego samego źródła 30 milionów zł. na budowę mieszkań dla zatrudnionych w nich robotników rolnych.

Celem polepszenia warunków mieszkaniowych większej ilości robotników roboty zostają przeprowadzone sposobem gospodarstwa przez robotników, zatrudnionych w poszczególnych zespołach majątkowych.

całkowicie odświeżony. Poza tym komitet rodzicielski z własnych funduszy, zdobytych drogą urządzania imprez, zaopatrzył przedszkole w dostateczną ilość serwetek i fartuszków dla dzieci. (d)

Tempo pracy na Wybrzeżu wspaniałym obrazem budowy nowego życia

— mówią uczestnicy ogólnopolskiego kursu języka rosyjskiego

W okresie wakacyjnym Ministerstwo Oświaty zorganizowało w Oliwie, w gmachu licealnym przy ul. Polanki, centralny kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego szkół średnich. Z okazji zakończenia kursu w dniu wczorajszym przeprowadziliśmy z jego kierowniczką naukową ob. Danecką — Opolską, rozmowę w sprawie przebiegu nauki.

Jaki był bezpośredni cel kursu? — zapytaliśmy na wstępie rozmowy.

— Chodziło nam przede wszystkim o dokształcenie nauczycieli języka rosyjskiego i podniesienie ich poziomu ideologicznego. W ciągu trzytygodniowej nauki uczestnicy kursu uzupełnili wiadomości z dziedziny literatury rosyjskiej, a szczególnie współczesnego piśmiennictwa radzieckiego i metodyki nauczania języka rosyjskiego. Program naukowy kursu obejmował również zagadnienia polityki o-

światowej w naszym kraju, problemy planu 6-cioletniego i inne aktualne sprawy, związane z pracą nauczycielstwa w szkołach, m. in. i nowego programu dla szkół ogólnokształcących, w których język rosyjski zostaje wprowadzony już od klasy piątej.

— Czy podobne kursy były organizowane także gdzie indziej?

— Kurs w Oliwie nie był jedynym. Podobne kursy zostały zorganizowane podczas bieżących ferii letnich również w Zakopanem (dla nauczycieli szkół podstawowych) i we Wrzeszczu (dla nauczycieli liceów pedagogicznych).

Do Oliwy przybyło 116 nauczycieli szkół średnich z 14 okręgów szkolnych, w tym 10 z okręgu gdańskiego. Nauka była całkowicie bezpłatna. Ponadto uczestnicy mieli całkowite bezpłatne utrzymanie i otrzymali zwrot kosztów podróży. Z okazji pobytu na kursie nauczyciele mieli możliwość dokładnie zwiedzić Wybrzeże i zapoznać się z pracą portów. Wykłady i seminaria zabierały słuchaczom przeciętnie 8 godzin dziennie. Intensywna praca umysłowa była przeplatana rozrywkami kulturalnymi i wycieczkami. Sekcja artystyczna, rekrutująca się spośród słuchaczy, zorganizowała szereg wieczorów świetlicowych jak np. „Konkurs recytacji”, „Wieczór Puszkowski” itp. Dzięki pomocy Związku Nauczycielstwa Polskiego słuchacze zwiedzili Malbork, Kartuzy, a przede wszystkim Gdańsk i Oliwę i ich robotników.

— Jakże wrażenie wywołał Wybrzeże uczestnicy kursu? — pytamy na zakończenie rozmowy.

— Nauczyciele szczególnie odczuli żywe tempo życia i pracy na Wybrzeżu. Duży ruch portowy, praca stoczni, odbudowa budowli zabytkowych i kościołów, zburzonych przez hitlerowców, festiwal

plastyki, radosna praca przy wznoszeniu osiedli robotniczych — ten wspaniały obraz budowy nowego życia zachęcił uczestników kursu do wzmocnienia wysiłków przy wychowywaniu młodego pokolenia.



Uliczne stoiska kwiatów w miastach portowych cieszą się dużym powodzeniem. Za kilkadziesiąt złotych można m. in. nabyć wazonik astrów, przypominających, że zbliża się jesień.

Wynalazek robotnika zmniejsza o 60% koszty usuwania wodorostów

Robotnik Dyrekcji Dróg Wodnych w Gdańsku, tow. Tadeusz Wojtczak, zatrudniony w charakterze nadzorca wodnego w Nowym Dworze, opracował projekt kosiarki używanej do podwodnego ścięcia wodorostów. Pomysł tow. Wojtczaka został przy pomocy podstawowej organizacji PZPR zrealizowany i już w chwili obecnej znalazł zastosowanie przy pracach regulacyjnych. Wynalazek ten pozwoli przedsiębiorstwu na znaczne zmniejszenie dużych kwot pieniężnych. Kosiarka pomysł tow. Wojtczaka, jak przewidywano, obliczono, zmniejsza koszty usuwania wodorostów o 60%.

Najbliższe posiedzenie Komisji Racjonalizatorskiej Dyrekcji Dróg Wodnych w Gdańsku zatwierdzi wynalazek robotnika i prześle go do masowej produkcji. (H2)

GŁOS SPORTOWY

Wybrzeże wita najlepszych kolarzy Europy

Kto będzie zwycięzcą IV etapu „Tour de Pologne“?

Dzisiaj ok. godziny 17 na ulicy Gdańskiej wjadą pierwsi kolarze, biorący udział w wielkim wyścigu „Tour de Pologne“. Jak już podawaliśmy, w 2-gim etapie wyścigu indywidualnie i zespołowe zwycięstwo odniosła drużyna polska, lokując się w klasyfikacji drużynowej na drugim miejscu za Rumunią. Po zwycięstwie tym mamy nadzieję, że kolarze polscy dadzą z siebie maksimum wysiłku, celem zdobycia w

tym gigantycznym wyścigu jak najlepszego miejsca. Zawodnicy przybędą na Stadion Miejski we Wrzeszczu, gdzie znajduje się meta, następującymi ulicami: Elbląską, Długą, Bojowców, Wały Jagiellońskie, Brama Oliwska, Rokossowskiego i Aleja Roosevelta. Na tych ulicach na godzinę przed spodziewanym przejazdem zawodników, zamknięty zostanie wszelki ruch kołowy, co uchroni kolarzy od ewentualnych wypadków.

Już o godz. 15.30 rozpoczyna się na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu impreza sportowa, na czoło której wybijają się finałowy wyścig kolarski pocztowców, organizowany przez dwie największe spółdzielnie wydawnicze „Prasę” i „Czytelnika”. Piszący o tym na innym miejscu.

O godzinie 16-tej rozpocznie się sensacyjna mecz piłki rowerowej pomiędzy mistrzami świata Czechosłowacją i „Siemianowiczanką”, która reprezentuje barwy Polski. Następnie publiczność zgromadzona na trybunach będzie miała okazję podziwiać wysoki poziom pokazów akrobacji na

rowerach, w wykonaniu mistrzyni świata, Czeskiej Ewy Kotemanowej i Zdenka Vaculika, oraz Polaków braci Porębów.

Po przybyciu kolarzy na metę odbędzie się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom 4-go etapu. (J)

SUKCES strzelców polskich w CSR

WARSZAWA. W rewanżowych zawodach w strzelaniu do rzutków Polska — Czechosłowacja, które odbyły się w Jicinie (Czechosłowacja), piękny sukces odnieśli strzelcy polscy, zwyciężając swoich renowanych przeciwników, zarówno w konkurencji indywidualnej, jak i zespołowej. Pierwsze miejsce zajął młody, utalentowany Polak Roman Feil, zwyciężając wyborową stawkę strzelców czechosłowackich oraz znanych przedwojennych mistrzów świata i Polski Kiszurno, Zaleskiego i Ziegenherte.

NASI CZYTELNICZY PISZA

Przepisy o trzymaniu psów powinny być przestrzegane

Jestem mieszkańcem Siedlca. Przy ul. Wyczołkowskiego prawie każdy mieszkaniec posiada psa. Nie wprawdzie nie ma w tym złego, ale właściciele psów nie podlegają się przepisom o trzymaniu psów. Na skutek tego nie ma prawie dnia, żeby psy nie ukąsiły kogoś, a wypadki podarcia spodni czy pończoch są na porządku dziennym. W do-

mu, w którym umieszczona jest skrzynka pocztowa, znajduje się olbrzymi wilk, który atakuje za każdym razem wrzucającego list do skrzynki. Ostatnio zdarzył się wypadek, że wilk skoczył na letniego synka sąsiada, obalając go na ziemię. Dziecko upadło twarzą

Śladem naszych wystąpień

Nie było zlej woli kasjera

W związku z notatką p. t. „Zła wola kasjera”, umieszczoną w nr 183 naszego pisma, D. O. K. P. wyjaśnia co następuje: Zamknięcie okienka Nr 1 na stacji Gdańsk Główny w dniu 30. 6 b.r. nastąpiło nie ze zlej woli kasjera Józefa Wróblewskiego, lecz na skutek zarządzenia, wydanego przez zastępcę naczelnika stacji celem wydania biletów zbiorowych dla 340-osobowej wycieczki młodzieży szkolnej, udającej się na kolonie letnie po całym nadzwyczajnym.

Wobec tego że wycieczka przybyła na dworzec 8 minut przed odjazdem pociągu trzeba było — celem uniknięcia znacznego opóźnienia pociągu, przerwać obsługę kasy, o czym powiadomiono zainteresowanych pasażerów. Po 20 minutach kasjer ob. Wróblewski w dalszym ciągu sprzedawał bilety. D. O. K. P. zaznacza, że ob. Wróblewski pracuje od 1945 r. ciesząc się najlepszą opinią. W cię-

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Tow. Tadeusz Lefeld. Opisana przez Was sprawę zbadaliśmy. Okazało się, że uwagi Wasze są słuszne. Wobec rolnika, o którym pisaliśmy zostaną wyciągnięte konsekwencje.



Każdy nowy etap wyścigu dookoła Polski zaostrza walkę o zwycięstwo między najlepszymi kolarzami Europy. Na zdjęciu: z lewej — na trasie wyścigu, z prawej u góry — zwycięzca I-go etapu Marice Niculescu wraz z przodującą dotąd w wyścigu drużyną rumuńską, u dołu reprezentacja Francji, która zajęła na pierwszych etapach III miejsce.

Listonosze — krzewicielami czytelnictwa na wsi

Dziś kolarskie zawody pocztowców Wybrzeża

W dniu dzisiejszym, przed przybyciem na metę pierwszych zawodników „Tour de Pologne” odbędzie

się Kolarski Wyścig Pocztowców na dystansie 20 km. Wezmą w nim udział listonosze i pracownicy służby gazowej następujących obwodów pocztowych: z województwa gdańskiego — Gdańsk 1, Gdynia 1, Malbork, Kartuz, Elbląg, Starogard, Kościerzyna, Wejherowa; z województwa szczecińskiego — Bytów, Sławno, Białogard, Koszalin, Stupsk, Młostko, Kołobrzeg, Kamień Pomorski, Łobez. Każdy z wyżej wymienionych obwodów pocztowych wystawia drużynę w sile 4 ludzi, w sumie więc w dzisiejszym wyścigu weźmie udział 68 zawodników.

Pocztowcy pojadą ubrani w mundury i czapki służbowe, na zwykłych rowerach turystycznych, które służą im codziennie jako środek lokomocji w ciężkiej pracy doręczania listów i gazet do najdalszych zakątków terenu.

Organizowane w dniu dzisiejszym z dużym nakładem pracy i starannością Wyścigi Kolarskie Pocztowców, mają na celu przede wszystkim popularizowanie wśród społeczeństwa służby listonosza w roli krzewiciela czytelnictwa na wsi.

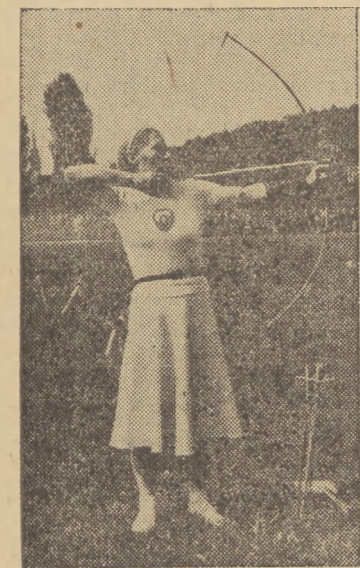
Start honorowy odbędzie się około godz. 16-tej na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu. Zawodnicy przedsięwzięcia zwróciła grupa przez miasto do miejsca ostrego startu na ulicy Elbląskiej. Trasa wyścigu prowadzi szosą w kierunku na Elbląg. Przy rozgałęzieniu

drogi na Świętą Wojciech i Elbląg znajduje się półmeta. W tym punkcie zawodnicy zawrócą i pojadą na metę na Stadionie Miejskim we Wrzeszczu. Po zakończeniu wyścigu odbędzie się wręczenie nagród i dyplomów.

Liczne i cenne nagrody, jakie otrzymują zawodnicy, będą do wódem uznania dla listonosza za jego codzienną ciężką pracę.

Poniżej podajemy spis ufundowanych nagród:

1. Radiodbiornik „Rhythmus” — Spółdzielnie Wyd. „Prasa” i „Czytelnik”, 2.—9. Rowery męskie — „Gromada”, „Chłopska Droga”, „Przyjaźniółka”, „Rolnik Polski”, Zjednoczenie Stocznia Polskiej, Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Prac. P i T, Wojew. Urząd Kultury Fizycznej, Gdański Urząd Morski, 10. Kupony materiałowe, 2 koszulki — „Głos Wybrzeża”, 11. Kupony materiałowe, 2 koszulki — „Dziennik Bałtycki”, 12. Teczka skórzana — Spółdz. Prac. „Serobion” Sopot, 13. Spodnie wełniane — wojewoda gdański, 14. Papierosnica bursztynowa — Dyr. Państw. Przem. Miejsc. Gdańsk, 15. Dwie koszulki i krawat — Powsz. Spółdz. Społ. Gdynia, 16. Buty — P.O.P. PZPR Gd. P-ka Wyr. Met., 17. Pióra wieczne — Państw. Bank Rolny Gdańsk, 18. Pióra wieczne — Państw. P-ka Mebli Gdańsk-Wrzeszcz, 19. Pióra wieczne — „Spedytor”, 20. Portfel skórzany — Stocznia Rybackie w Gdyni.



Na stadionie „Włókniarz” przy ul. Kilińskiego w Łodzi odbyły się XIII Narodowe Mistrzostwa Polski w łucznictwie. Mistrzyni Polski w łucznictwie Kondracka Maria („Ogniwo” — Warszawa)

PORTY PRACUJĄ

PUCK PRZYWIOZŁ

Dnia 23 bm. przybył do Gdyni s/s „Puck”, który jest eksploatowany na europejskich liniach regularnych GAL-u Stetek przywiozł z Belgii i Holandii 783 tony ładunku drobnicowego. Wśród towarów znajduje się m. in. herbata, wełna, skóry solone oraz miedź. Po ukończeniu ładunku statek uda się do Antwerpii.

APATYT Z W. RADZIECKIEGO

Na podstawie umów handlowych, zawartych ze Związkiem Radzieckim Polska i Czechosłowacja zakupiły w ZSRR znaczne ilości apatytów. Dnia 23 bm. przybył do Gdyni radziecki s/s „Gatchina”, przywożąc z Murmańska 1.700 ton apatytów dla Polski. Transporty tego surowca dla Czechosłowacji kierowane są głównie przez Szczecin.

DRZEWO DO ANGLII

Porty drzewne zespołu Gdańsk-Gdynia prowadzą obecnie intensywną kampanię eksportową tarcicy i kopalniaków do Wielkiej Brytanii. Dnia 23 bm. odeszły z Gdyni statek belgijski „Henrik Devert”, zabierając 571

standardów tarcicy sosnowej do Anglii.

KUTER PILOTOWY DLA SZCZECINA

Przed kilku dniami do portu szczecińskiego zawinął polski s/s „Opole”, który w drodze po-

POSTÓJ STATKOW

w dniu 23 VIII 49

GDANSK

Strefa Wolna: „Słask” pol., „Mira” fin., Dworzec Wiśni: „Phenix” hol., Basen Górniczy: „Lyras grec”, „Bras” norw., „Ciril” dun., „Michael Empiricos” grec., Pomosty Wiślane: „Lil-leborg” dun., Leniwa: „Aksnes” norw., Kanał Kaszubski: „Anna Reli” wł., „Baum-wall” alj., Paged: „Selnes” norw., „Victor” alj., „Tatty” alj., „Staal” dun.

GDYNIA

Nabrz. Angielskie: „Nep tun” pol., „Jowisz” pol., „Lawica” pol., „Orion” pol., „Kastor” pol., Nabrz. Słaskie: „Tur-nia” pol., Nabrz. Szwedzkie: „Enterprise” panam., „Friedberg” szw., „Hie-

mes” fin., „Marit

Maersk” dun., Nabrz. Duńskie: „Arca-dia” fin., „Asa Eldrige” bryt., „Dagmar” fin.

Nabrz. Holenderskie:

„Gatchina” radz., „Henrik Ibsen” norw., Nabrz. Francuskie: „Han-na” szw., „Batory” pol., Nabrz. Polskie: „Jacoba Catherina” hol., „Bra-teeg” norw., „Jorgen Claus” dun., „Oksy-wie” pol., „Prest Hus 1” norw., „Balttraffie” bryt., „Baltavia” bryt., Nabrz. Rotterdamskie: „Puck” pol., Nabrz. Indyjskie: „Ab-salon” dun., „Wista” pol., Nabrz. Amerykańskie: „Laponia” fin., Paged: „Carbonia” szw., „Marx” dun., „Heidel-berg” alj., „Kolberg” alj.

Ilia Erenburg BURZA

tlum. St. Strumph - Wojtkiewicz (276)

— Byłem w tej wiosce przed samą wojną. Stąd zaczynamy...

— Trudno mi gratulować panu takiego powrotu. Wiem, że pan nie jest temu winien. Żołnierze nasi walczyli nadzwyczajnie. Ale cóż pan chce?... Jeśli aż do roku czterdziestego drugiego zwyciężaliśmy, to nie dzięki tym krzykaczom, lecz wbrew nim, wtedy również wtykali nam kije między szprychy. A teraz, gdy Niemcy są na brzegu przepaści, oni zaczynają swoje porachunki z armią...

Richter doszedł do przekonania, że Gabler ma służbowe nieprzyjemności — feldfel Engel opowiadał, że pułkownika oskarżają o brak odwagi. Więc Richter ośmielił się rzec:

— Gdy rzecz dojdzie do führera, to on zrozumie, że pan pułkownik uratował naszą dywizję.

Gabler uśmiechnął się smętnie, ukazując nieliczne zęby. Rozległ się dzwonek telefonu. Pułkownik ujął słuchawkę i zaraz ją z rozdrażnieniem odrzucił. Krzyknął do Richtera:

— Możecie już iść! — Ale, opanowując się, wyciągnął do niego rękę: — Proszę wybaczyć, ale jestem bardzo zajęty...

Richter odszedł w pomieszczeniu: udzielił mu się niepokój pułkownika. Już chciał swojemu nowemu przyjacielowi feldfelowi Englowi opowiedzieć, że najwidoczniej pułkownik ma dużo wrogów, ale Engel nie pozwolił mu otworzyć ust:

— Cóż ty na to? Jaktó, pułkownik nie mówił ci? Dwie godziny temu ogłoszono... Na führera rzucono bombę, ale nic mu się nie stało.

Było to takie niespodziewane, że Richter spytał:

— Kto rzucił? Anglicy?

Engel prychnął:

— Jacy tam Anglicy! Niemiecki oficer. Zamieszany jest w to generał — pułkownik Beck...

— Nic nie rozumiem...

— Nikt nie rozumie. Ale nie radzę dopytywać się można wylecieć bez żadnej bomby...

Oto dlaczego Gabler był w takim stanie! To oburzające — czerwoni zbliżają się do granicy Niemiec, a jacyś ładacy przeprowadzają swoje porachunki z führerem... Czyżby generał-pułkownik mógł się zmówić z komunistami? Niezrozumiałe...

Wkrótce Richter zapomniał o wyżynach polityki: nadeszła poczta. Hilda pisała, że w Wernigerode panuje „nastrój okropny”, ale ona stara się nie ulegać pesymizmowi, gra w tenisa z „pewnym skromnym architektem” i czeka na przyjazd Kurta. Richter kłął: co Hilda nazywa

„tenisem”? Chciałbym rzucić okiem na bezczelny pysk tego skromnego architekta! Już lepiej, żeby Włoch, albo bankier, albo zwykły kopacz. Powinna istnieć elementarna przyzwoitość: niech żona architekta nie waży się zdradzać męża z architektem...

Długo stali w tej nędznej wiosce. Richter mimowoli wspominał przeszłość, noc czerwcową, naiwne oczy Kleppera, sylwetkę Marabuta. Z dawnych kolegów nikt już nie pozostał. Klepper zginął, gdy zmykali spod Moskwy. Było zimno i na duszy paskudnie — nikt sobie wówczas jeszcze nie wyobrażał, co to jest prawdziwa klęska. Klepper był samochwałem, ale niezłym chłopcem. Marzył o ożenieniu się z jakąś dziewczyną, pokazywał jej fotografie. Miał piękny dom w Hamburgu. Zapewne tego domu również już nie ma... Tamtej zimy zabito kaprala kaprala Bauera. Był to cichy skromny człowiek, Marabut zapewniał, że Bauer jest zamaskowanym zdrajcą — zbyt miękko rozmawiał z Rosjanami. A zabił go Rosjanin... Gdzież tu jakaś logika? Biedaczyna Marabut, ten wiele czytał, ale żył abstrakcyjnie, tego rodzaju człowiek nie jest stworzony do życia. Zginął, gdyśmy nacierali na Kursk, wierzył, że dojdziemy... Była to okropna walka w okopie. Rosjanie rozwścieczyli się. Dziwny to naród — na ogół łagodni, ale jeżeli ich rozłościć, to na nic już nie uważają... Tłumacz Braun mawiał, że kiedyś Edyp rozwiązał zagadkę: kto zwycięży — Rosjanie czy diabeł — i Edyp odrzekł: „Wszystko zależy od tego — jaki to diabeł, rosyjski czy też pruski; jeżeli rosyjski, to może zwyciężyć diabeł...”

C. d. n.